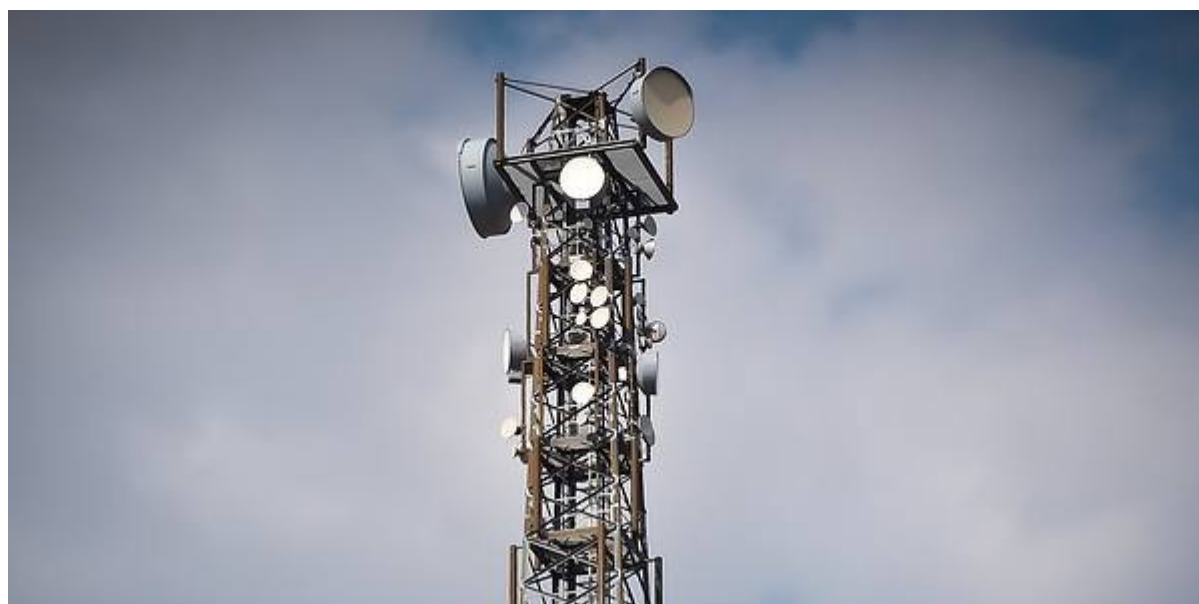


5G i GMO – partnerzy w ludobójstwie

11 kwietnia 2019

Wiemy już, że inżynieria genetyczna zmienia DNA w królestwie roślin i zwierząt i to samo dzieje się z tymi, którzy regularnie przyjmują żywność GMO. Ludzie, zwierzęta, owady, rośliny, ryby, które albo absorbują albo doświadczają skażenia poprzez np. zapylenie organizmami zmodyfikowanymi genetycznie, stają się ofiarami laboratoryjnych technik modyfikujących DNA, używanych przez inżynierię genetyczną.



Nie bez kozery produkty powstałe w wyniku tego procesu zasłużyły na miano „żywności Frankensteina”. Jednak w czasie gdy GMO uderzyło w nasze pola, równocześnie rozwijał się także inny Frankenstein ze swoim własnym pakietem zgubnych dla życia na naszej planecie konsekwencji: promieniowanie elektromagnetyczne (dalej jako EMF). Sztucznie wywołana forma pulsującej elektryczności rozpoczęła swój żywot jako tajna broń, używana przez wojsko do penetracji budynków i szpiegowania działań ludzkich.

Dzisiaj wiemy już, że zarówno GMO jak EMF mają te same korzenie i obie te technologie używane są jako broń powodująca

biologiczną destabilizację. Jest zupełnie nieprawdopodobne aby technologie EMF zdolne do wywoływania tak drastycznych zmian w genomie odpowiedzialnym za kontynuację życia na ziemi, zostały skomercjalizowane jedynie aby dostarczyć ludziom wygodnej, nadającej się do podręcznego użytku bezprzewodowej łączności i pozbawionych smaku pomidorów.

GMO i 5G mają wspólny cel: zmienić samą istotę życia w taki sposób, aby móc sprawować nad nią 100% kontrolę. W przypadku GMO, zmiana kodu genetycznego takich roślin jak kukurydza, soja, bawełna czy pomidory sprawia, że mogą być opryskiwane toksycznymi herbicydami zawierającymi glifosat (Roundup) i choć wszystkie inne rośliny na polu usychają do gołej ziemi, to rośliny GMO pozostają nietknięte.

Po ludzku rzecz ujmując jest to rodzaj eugeniki. Zachowanie cech, które uznamy za pożądane i eksterminacja tych, które uznajemy za szkodliwe. To ta sama praktyka, którą stosowali naziści podczas Drugiej Wojny Światowej aby uchronić czystą rasę aryjską przed jakimikolwiek skażeniami. Ruch ten zresztą istniał w USA w latach 20 i 30 XX wieku pod auspicjami Amerykańskiego Towarzystwa Eugenicznego.

EMF opiera się na tych samych założeniach, ale od eugeniki przechodzi do ludobójstwa. Mikrofale emitowane przez EMF już dzisiaj stanowią podstawę systemów telekomunikacyjnych 2G, 3G, 4G, oraz WiFi. Naukowcy posiadają już dzisiaj niezbitą dowody na to, że te impulsy zmieniają naturę oraz zniekształcają strukturę komórek i DNA istot żyjących.

5G skracają przestrzeń rezonansu do milimetrowych impulsów i zwiększają siłę sygnału co najmniej 10 krotnie, co sprawia, że przebywanie w ich zasięgu można porównać do bycia zamkniętym w działającej kuchence mikrofalowej.

Nadajniki WiFi i wieże telefonii komórkowej nie są kierowane, tworzą natomiast „szerokie spectrum”, tak samo jak zabójcze herbicydy, które zabijają wszystkie rośliny, a także większość

organizmów żyjących w glebie. To rodzaj nalotu dywanowego na naturę i człowieka, a WiFi nastrojone jest na długość fal niemal identyczną z naturalnymi wibracjami jakie odbiera ludzki mózg. W ten sposób ich operatorzy są w stanie wywierać bezpośredni wpływ i sprawować kontrolę nad myślami i zachowaniami tych, którzy znajdują się na linii ognia, a w tym wypadku dotyczy to każdego z nas. Ale oczywiście ludzie nie są świadomi, że coś takiego ma miejsce.

WiFi oraz fale elektromagnetyczne zostały rozwinięte jako tajna broń w latach 1950. „Cicha broń dla niewidzialnej wojny” jak określali ją jej promotorzy w czasie, gdy USA w tajemnicy rozwijały te systemy w latach zimnej wojny, stanowiących swego rodzaju zbrojne zawieszenie broni pomiędzy USA i ZSRR.

Uczni zaangażowani w jednostronnie nakierowane projekty nowych systemów uzbrojenia, nie zajmują sobie głowy skutkami swoich wynalazków dla zwierzęcia jakim jest człowiek i dla ekologii. Zawierają lukratywne kontrakty, których celem jest zamknięcie im ust, podczas gdy agendy supermocarstw zajmujące się obroną, domagają się coraz to nowszych i bardziej efektywnych technologii dla utrzymania swojej dominacji i kontroli nad tym co dzieje się na świecie.

Tak więc kiedy przykładacie do ucha swój telefon komórkowy, pamiętajcie; to jest broń, a nie niewinna zabawka.

W głównym nurcie komercyjnego rolnictwa stosowane są te same metody. Prace badawczo rozwojowe nad hodowlą roślin opłacane są przez korporacje agrobiznesowe, które mają na celu kontrolę i dominację na globalnym rynku zorganizowanym wokół sieci super i hiper marketów, konglomeratów produkujących pasze i zajmujących się przetwórstwem żywności. Inżynieria genetyczna podstawowych produktów żywnościowych pozwala korporacjom na patentowanie, a w konsekwencji posiadanie praw do genomu roślin. Tym sposobem korporacje sprawują despotyczną władzę nad planetarną bioróżnorodnością, redukując glebę i pola, na których wysiewane są ich produkty do sterylnej pustyni, na

której rośnie tylko jeden opatentowany gatunek, a wszystko wokół jest wytrute i uśmiercone. To coś nazywa się ekobójstwem.

Oznacza to, że uprawnione jest mówienie o ekobójstwie tak samo jak o eugenicie jako o praktyce stosowanej przez korporacje agrobiznesowe pod takimi markami jak: Monsanto, Bayer, Cargill itp. W rzeczywistości jeżeli przyjrzymy się początkom korporacji, które dzisiaj stoją na czele światowego agrobiznesu to zobaczymy, że wiele z nich ma swoje korzenie w działaniach na rzecz wojska lub związanych z nim sektorów. Wojna z naturą jest dla przyszłości planety co najmniej tak samo drastyczna, jak wojna wytoczona przeciw rodzajowi ludzkiemu.

Żywność GMO podobnie jak reszta hodowanej w monokulturach żywności sprzedawanej w supermarketach poddawana jest działaniu agrochemicznych pestycydów, znanym z toksycznych dla biologii skutków swego działania. Należą do nich złośliwe zaburzenia o charakterze neurodegeneracyjnym, reprodukcyjnym, kanerogennym, oddechowym i metabolicznym u ludzi. Ale jakby tego wszystkiego było mało, powodują one wyjałowienie gleby z żywej materii i czynią ją całkowicie martwą.

WiFi także atakuje życie, tylko dokonują tego z innej strony. Podczas nadchodzących dwóch lat (2019/2020) proponowany rozwój systemu 5G przewiduje wystrzelenie 20 tysięcy satelitów, których wielokierunkowe anteny zwane szykiem fazowanym dokonają stopniowego napromieniowania (przemysł za nimi stojący nazywa to enigmatycznie „dostarczeniem niezawodnego i płynnego Internetu”) każdej piędzi kwadratowej planety falami elektromagnetycznymi wysyłanymi z kosmosu.

Wspólną cechą zarówno GMO jak i 5G jest dalszy postęp na drodze do uczynienia natury, a w rzeczywistości człowieka – niewolnikiem nienasyconej żądzy zysków, władzy i kontroli jakie kierują korporacjami. Zarówno GMO jak i EMF są narzędziami dla uczynienia z Ziemi miejsca nieprzyjaznego

ludzkości i pozbycia się naturalnej różnorodności fauny i flory, mających podstawowe znaczenie dla zdrowia i dobrostanu nas wszystkich. W rezultacie planeta stanie się miejscem w którym czuć się będą dobrze jedynie ci, którzy nie są zdolni do żadnej empatii, żadnego współczucia ani poczucia przynależności.

Nie ukrywajmy, że taki właśnie jest psychologiczny stan umysłów tych, którzy próbują cofnąć ludzkość z drogi rozwoju jej kreatywnej istoty i duchowych aspiracji. Chcą zablokować ten unikalny dar i zastąpić go substytutem całkowicie pozbawionym emocji i wolnej woli – cyborgiem.

Musimy mieć świadomość, że to pozbawione ludzkich uczuć umysły stoją za nieludzkimi technologiami. Pomyślmy tylko o dziesiątkach tysięcy ludzi, które zostały skazane na okrutny los przez komercyjną niegodziwość Monsanto w ostatnich dekadach. Azbest, Agent Orange, aspartam – to wynalazki, które zbierały swoje ponure żniwo na wiele lat przed toksyczną soją GM0. Fuzja Monsanto i postnazistowskiej korporacji Bayera odkrywa wspólne cechy nazistowskiej ideologii. Ta sama ideologia napędza ambicje polityków, potentatów medialnych, bankierów, zarządów korporacji, technokratów i zwolenników militarnej hegemonii w dzisiejszym świecie.

Proponowane 20 tys. Satelitów 5G to globalny eksperyment mikrofalowy zagrażający życiu na Ziemi idący jeszcze dalej. Jest to przejaw zimnej, wykałkulowanej megalomanii ze strony swoich „sięgających gwiazd” promotorów. Odzwierciedla on pod wieloma względami te same ambicje, które pchają korporacje produkujące GM0, pragnące poprzez panowanie nad genami dominować nad światowym rolnictwem. Jednak wzrok eksponentów projektu 5G WiFi kieruję się na zyskanie kontroli nad sygnałami wejścia i wyjścia do „internetu przedmiotów”, a w konsekwencji do projektowania i nadzorowania Matrixa codziennego życia. Google, Facebook i operatorzy innych mediów społecznościowych pracują nad tym w czasie, gdy piszę ten artykuł.

Do chwili obecnej wielu ludzi nie chce przyjąć do wiadomości ciemnej strony skrywanej za tymi programami. Jednak nadchodzi już czas gdy krytyczna masa jednostek zda sobie sprawę że złowroga manipulacja planetą Ziemią i jej mieszkańcami przez wąską grupę korporacyjnych gangów, nie mogłaby się powieść bez milczącego współudziału 95% ludzkości. A kiedy przyjrzymy się temu bliżej, to dostrzeżemy, że zarówno ja, jak i Ty też mamy w tym swój udział.

Nikt z nas nie jest poza „systemem”. Jednak coraz więcej z nas przynajmniej budzi się z letargu i dostrzega obłudę i hipokryzję, a to kluczowy krok na drodze do wyzwolenia.

Następnym jest działanie na podstawie zdobytej wiedzy. Nie ma bowiem wątpliwości, że bierność tych, którzy mają świadomość jest zdradą unikalnego daru jaki otrzymaliśmy przy narodzinach. To jak zgoda na zamknięcie swojego życia w obozie pracy. Nie róbmy tego!

Począwszy od dzisiejszego dnia stańmy na linii frontu obrony życia i nigdy nie oglądajmy się za siebie.

Podpisujemy Światowy apel na rzecz zatrzymania 5G! Petycja [TUTAJ](#).

Autorstwo: Julian Rose

Zdjęcie: [Michael Gaida](#) (CC0)

Źródła: [Renesans21.pl](#), [PrisonPlanet.pl](#)